

Aneta Januszko-Szakiel, Marek Szepski

Internet – niewykorzystana szansa promocji polskiej nauki

Wprowadzenie

Termin „nauka” jest wieloznaczny i rozmaicie definiowany. W niniejszym artykule przyjmuje się, że nauka to zorganizowana działalność prowadząca do uzyskania wiedzy o rzeczywistości, służąca wyjaśnieniu funkcjonowania świata, w którym żyje człowiek. Nauka jest budowana i rozwijana poprzez działalność badawczą, której wyniki są publikowane, czyli ogłaszane drukiem lub w wersji elektronicznej i włączane do obiegu informacji naukowej. Wyniki działalności naukowej i badawczej to artykuły, monografie, rozprawy, referaty, raporty, sprawozdania, recenzje *etc.*¹

Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz upowszechnienie procesów publikowania elektronicznego zapoczątkowały zasadnicze zmiany w procesach produkcji i dystrybucji komunikatów naukowych. Dzięki możliwościom publikowania w internecie otwarte zostały dodatkowe kanały wygodnego, taniego, szybkiego i bieżącego publikowania oraz dostępu do wyników prac naukowych. Tym samym otwierają się możliwości promocji i wzrostu konkurencyjności polskiej nauki. Wydaje się jednak, że w Polsce są to możliwości wciąż słabo rozpoznane i wykorzystane. Nadal niewiele uczelni wyższych, wydawnictw naukowych, instytutów badawczo-rozwojowych, centrów konferencyjnych *etc.* decyduje się na udostępnienie w sieci materiałów zawierających informacje naukowe. W związku z tym częstsze i głośniejsze jest nawoływanie o tzw. otwartą, wolną naukę, czyli otwarty dostęp do informacji naukowej.

¹ *Nauka*, [w:] *Wikipedia Wolna Encyklopedia*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Nauka>, 2.06.2011; *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/nauka>, dostęp: 2.06.2011; *Nauka*, [w:] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, 1998, t. 4, s. 406.

W tym przypadku otwarty oznacza działający w trybie *online*², bezpłatny, z poszanowaniem praw autorskich.

W artykule podjęto próbę wskazania przyczyn niskiej popularności internetu jako medium przekazu polskich zasobów naukowych.

Open Access – idea otwartej nauki

Przez publikowanie wyników pracy naukowej wyłącznie w wersji drukowanej, często w niewielu egzemplarzach i jako broszury, która nie jest opatrzona numerem ISBN, przez co staje się niedostępna na rynku wydawniczym oraz w bibliotekach, nauka polska ulega hermetyzacji. Dostęp do niej mają wąskie kręgi użytkowników informacji naukowej związane z określonymi instytucjami i środowiskami. Informacje naukowe, poprzez opublikowanie ich tylko drukiem i przechowywanie w jednej instytucjonalnej bibliotece bądź archiwum są pozbawione charakteru ogólnokrajowego oraz międzynarodowego. Ponadto proces wydawniczy w przypadku materiałów drukowanych wydłuża się niekiedy do tego stopnia, że informacja ulega przedawnieniu i ukazując się, przestaje być aktualna, często tracąc naukową wartość. Istotnym ograniczeniem w publikowaniu naukowym jest również zmuszanie autorów do przenoszenia praw autorskich na wydawców, przez co tracą kontrolę nad dystrybucją wyników swojej pracy; nie mogą umieścić ich na swojej stronie internetowej bądź rozdać studentom podczas zajęć³. Tymczasem naukowcom zależy na tym, aby wyniki ich prac były maksymalnie rozpowszechnione, wykorzystane i cytowane, co sprzyja rozwojowi ich kariery, a instytucji, w której pracują, daje możliwości zdobywania funduszy. Stanowi to również podstawę rozwoju nauki. Nie bez znaczenia są także głosy społeczne krytykujące fakt, że podatnik najpierw finansuje badania naukowe, a następnie musi płacić za dostęp do ich wyników⁴.

Reakcją na potrzebę minimalizowania przeszkód w upowszechnianiu wyników badań naukowych oraz efektywniejsze wykorzystanie nakładów na naukę stał się ruch społeczny o nazwie Open Access Movement. Jest to głównie odpowiedź środowisk naukowych na między innymi długotrwały proces wydawniczy, długi okres oczekiwania na recenzje, limity przyjmowanych do publikacji prac oraz wysokie ceny prenumeraty po-

² M. Nahotko, *Cyfrowa nauka – cyfrowe publikacje – cyfrowe biblioteki*, „Przegląd Biblioteczny” 2007, nr 1, s. 7–28.

³ *Open Access w komunikacji naukowej*, eIFL-IP Podręcznik prawa autorskiego dla bibliotekarzy, www.eifl.net/system/files/201101/10_pol_oa.pdf, 12.06.2011.

⁴ *Ibidem*.

wodujące zmniejszenie liczby odbiorców i tym samym spadek cytowań prac naukowych⁵.

Środowiska, którym zależy na usprawnieniu komunikacji naukowej, radzą: chcąc dotrzeć – *just in time* – do szerokich kręgów odbiorców, stworzyć szanse równego udziału w społeczeństwie wiedzy wszystkim osobom zainteresowanym edukacją i nauką, chcąc także zaprezentować dorobek polskiej nauki w świecie, należałoby otworzyć edukacyjne i naukowe zasoby Polski, przyłączając się do światowego ruchu o nazwie Open Access⁶. Open Access (OA) to otwarty, czyli darmowy, szeroki i trwały dostęp do literatury naukowej poprzez internet, umożliwiający każdemu użytkownikowi czytanie, pobieranie z serwerów, kopiowanie, drukowanie, przeszukiwanie, linkowanie do pełnych tekstów publikacji naukowych. W ramach idei OA autorzy i właściciele praw autorskich dają również użytkownikom internetu licencję na dalsze niekomercyjne rozpowszechnianie prac pochodnych z zachowaniem atrybucji autorskich. Publikacje udostępniane w ramach OA są chronione prawem autorskim i stosownymi licencjami, np. Creative Commons („pewne prawa zastrzeżone”). Użytkowników obowiązuje zachowanie integralności publikacji, poszanowanie prawa własności intelektualnej, obowiązek cytowania. Autor natomiast zachowuje prawo do dysponowania własnością intelektualną, może też określać pola eksploatacji, jak również ten sam utwór opublikować komercyjnie⁷.

Podstawą dla rozwoju idei Open Access było powstanie internetu i jego wykorzystanie jako kanału dystrybucji tekstów naukowych. Pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia powstały pierwsze otwarte archiwa elektronicznych dokumentów (tzw. e-printów) oraz powołano Open Archives Initiative (OAI), która promowała tworzenie cyfrowych repozytoriów przy uniwersytetach i instytutach naukowych oraz propagowała ideę wolnego dostępu do informacji jako szansę dla współczesnego świata i jego cywilizacyjnego rozwoju. Głównym założeniem OAI był wolny, bezpłatny i szybki dostęp do wiedzy przez internet⁸. Otwarte archiwa i repozytoria rozwijały się najszybciej w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej.

⁵ B. Niedźwiedzka, *Open Access*, cz. 1. „Forum Akademickie” 2005, nr 4, http://www.forumakad.pl/archiwum/2005/04/17-za-open_acces_cz_1.htm, dostęp: 12.06.2011.

⁶ *Otwarta nauka. Informacje o ruchu otwartej nauki w Polsce i na świecie oraz o projektach otwartej nauki realizowanych w ICM UW*, <http://otwartanauka.pl/co-to-jest-otwarta-nauka/>, 12.06.2011; *Open Access w komunikacji naukowej...*, *op. cit.*

⁷ A. Wałek, *Open Access – nowy model dostępu do wyników badań naukowych*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2010, nr 2, s. 41; *Open Access w komunikacji naukowej...*, *op. cit.*

⁸ Open Archives Initiative, <http://www.openarchives.org>, dostęp: 12.06.2011.

W 1991 r. powstało pierwsze otwarte repozytorium naukowe arXiv.org, w którym pierwotnie umieszczano reprintsy tekstów z zakresu fizyki. W środowisku przedstawicieli nauk ścisłych, przede wszystkim fizyki i dyscyplin powiązanych, praktyka autoarchiwizacji była znana od wielu lat. Podobnie wśród informatyków i programistów. Otwarte repozytoria usprawniały komunikację między naukowcami, stanowiły wspólny zasób wiedzy, z którego wszyscy mogli korzystać⁹.

Krokiem milowym w rozwoju ruchu był „List otwarty do wydawców naukowych” wystosowany w 2001 roku i podpisany przez 34 000 naukowców z całego świata, nawołujących do utworzenia publicznej biblioteki internetowej, w której znalazłyby się publikacje z zakresu medycyny i nauk ścisłych. Sygnatariusze zobowiązali się również nie publikować i nie recenzować artykułów dla czasopism odrzucających model otwartego dostępu. W ten sposób powstała Public Library of Science – początkowo jako organizacja lobbująca na rzecz Open Access – która przekształciła się w jednego z najpotężniejszych wydawców czasopism naukowych w modelu otwartym, rywalizującego z największymi wydawnictwami komercyjnymi¹⁰.

W ideę OA wpisują się, obok cyfrowych archiwów, także cyfrowe biblioteki, e-wydawnictwa i przede wszystkim cyfrowe repozytoria instytucjonalne, w których – w zależności od przyjętych rozwiązań organizacyjnych – autorzy sami umieszczają cyfrowe wersje swoich prac bądź zgłaszają i odsyłają je do organizatorów repozytoriów, którzy dbają o ich widoczność i trwałą dostępność w sieci. Podstawową funkcją otwartych archiwów i repozytoriów jest gromadzenie i udostępnianie treści oraz zapewnienie narzędzi i przestrzeni dyskowej do przechowywania tekstów. W repozytoriach i archiwach mogą znaleźć się zarówno teksty niepublikowane i nierecenzowane (preprinty), jak i publikacje, które przeszły proces recenzji i zostały zaakceptowane do druku (postprinty). Koszty funkcjonowania repozytoriów nie są duże w porównaniu z kosztami wydawania czasopism. Obejmują przestrzeń na serwerze instytucji oraz koszty pracy informatyka, który dba o stabilność systemu. Stworzenie nowego repozytorium nie wymaga pisania specjalistycznego oprogramowania, ponieważ istnieją gotowe programy tego rodzaju, powszechnie dostępne jako wolne oprogramowanie. Zgodność z opracowanym przez Open Archives Initiative (OAI) protokołem pobierania metadanych

⁹ J. Hofmoki, A. Tarkowski, B. Bednarek-Michalska, K. Siewicz, J. Szprot, *Przewodnik po otwartej nauce*, Warszawa 2009, <http://otwartanauka.pl/wp-content/uploads/2010/01/przewodnik-po-otwartej-nauce.pdf>, dostęp: 12.06.2011.

¹⁰ *Ibidem*.

zapewnia przeszukiwanie zasobów wielu archiwów jednocześnie, bez konieczności przeglądania stron poszczególnych repozytoriów¹¹.

Open Access w Polsce

Przy okazji rozważań na temat narodzin idei otwartego dostępu do zasobów naukowych w Polsce warto zwrócić uwagę na treść listu prof. Barbary Kudryckiej, wystosowanego w lutym 2010 roku do pracowników nauki, w którym pani minister podkreśla, że „postęp w nauce możliwy jest dzięki stawianiu sobie coraz trudniejszych wyzwań badawczych i podejmowaniu tematów wyznaczonych przez pytania, na które dzisiaj jeszcze nie znamy odpowiedzi. Nieodzowna jest ku temu wiedza o najnowszych odkryciach i ostatecznych wynikach badań – gdziekolwiek na świecie ich dokonano. Zacieranie granic państwowych i kontynentalnych w nauce, nieskrępowany przepływ informacji o najnowszych zdobyczach wiedzy – a nade wszystko włączenie polskich badaczy w ten światowy obieg informacji – to warunek coraz wyższej jakości polskich badań”¹². Tym samym Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dało początek inicjatywie o nazwie Wirtualna Biblioteka Nauki WBN¹³, której celem jest stworzenie wszystkim polskim naukowcom możliwości bezpłatnego, w przypadku niektórych zasobów częściowo dofinansowanego, korzystania z najbardziej prestiżowych i wartościowych naukowych publikacji. „Teraz każdy polski badacz – zarówno z dużego ośrodka akademickiego, jak i odległej od stolicy placówki badawczej, z prestiżowej uczelni i z małej niepublicznej szkoły wyższej – zyska równy dostęp do światowych zasobów wiedzy, a tym samym równe szanse na naukowy sukces. Skorzystają też studenci i doktoranci, pracujący nad swoimi pracami dyplomowymi”¹⁴. WBN to istotna narodowa inicjatywa na rzecz wyrównywania szans polskich jednostek naukowych w europejskiej i światowej konkurencji. Obecnie WBN organizuje dostęp głównie do zasobów światowych baz danych i tylko nielicznych polskich źródeł informacji naukowej.

Do rozwoju OA w Polsce przyczyniają się niewątpliwie polskie biblioteki cyfrowe oraz repozytoria instytucjonalne.

Idea tworzenia bibliotek cyfrowych materiałów edukacyjnych i naukowych ma w Polsce dziesięcioletnią tradycję. Pierwsze polskie biblio-

¹¹ Na podstawie cytowanego *Przewodnika po otwartej nauce*.

¹² Fragment listu Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbary Kudryckiej z dnia 5 lutego 2010 roku. MNiSW-BM-WIN-161-1429-2/AC/10.

¹³ WBN, Wirtualna Biblioteka Nauki, <http://www.wbn.edu.pl/>, dostęp: 12.06.2011.

¹⁴ Fragment listu Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego..., *op. cit.*

teki cyfrowe zaczęły powstawać w 2000 roku i były inicjowane przez biblioteki polskich uczelni wyższych. Ich celem była głównie digitalizacja i sieciowe udostępnianie cyfrowych kopii najbardziej zagrożonych i poczytnych skryptów uczelnianych oraz kolekcjonowanie i udostępnianie cyfrowych wersji rozpraw naukowych i materiałów konferencyjnych¹⁵. Pomimo prężnego rozwoju polskich bibliotek cyfrowych wspierają one rozwój i propagują polską naukę tylko w ograniczonym zakresie. Udostępnia się w nich głównie publikacje, w których przypadku wygasły już prawa autorskie i należą one do tzw. domeny publicznej. Udostępnianie treści najważniejszych dla nauki i edukacji, czyli najnowszych, aktualnych jest wciąż ich słabą stroną. Dzieje się tak z wielu powodów.

Otóż tylko nieliczni właściciele praw autorskich i majątkowych opublikowanych artykułów, monografii, rozpraw naukowych, materiałów konferencyjnych wydają zgodę na udostępnienie pełnej wersji takich dokumentów w sieci, świadomie rezygnując z ewentualnych profitów. Zdecydowana większość wyraża zgodę na udostępnienie jedynie abstraktu bądź spisu treści. Autorzy pozbawiają się tym samym rozpowszechnienia i popularności wyników swojej pracy oraz zmniejszają prawdopodobieństwo ich cytowań, od liczby których zależy rozwój kariery naukowej¹⁶. Z wypowiedzi pracowników naukowych, uzyskanych podczas prowadzonych rozmów sondażowych, wynika, że największe opory przed udostępnianiem wyników pracy naukowej i badawczej w sieci wynikają właśnie z obawy naruszenia praw autorskich – najczęściej wymieniany argument to plagiat. Chociaż Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych daje twórcy pełne prawo do zachowania własności i jej ochrony, a wszelkie naruszenia jej zapisów podlegają odpowiednim restrykcjom, sceptycyzm autorów wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie. Może on również wynikać z nieznanomości technicznych zabezpieczeń stosowanych w publikacjach elektronicznych, udaremniających operacje typu „kopiuj – wklej”. Rozmówcy zwrócili również uwagę na system punktowania przyjęty w polskiej nauce. W świetle udzielonych odpowiedzi punktowane są jedynie publikacje wydane drukiem na papierze. Tymczasem szereg prestiżowych na świecie wydawnictw naukowych oferuje opublikowanie i udostępnianie utworu w elektronicznej wersji. Publika-

¹⁵ E. Dobrzyńska-Lankosz, *Elektroniczna archiwizacja jako jedna z metod ochrony zbiorów bibliotecznych*, EBIB 2001, nr 6(24), <http://ebib.oss.wroc.pl/2001/24/lan-kosz.html>, dostęp: 12.06.2011.

¹⁶ *Open Access w komunikacji naukowej. eIFL-IP Podręcznik prawa autorskiego dla bibliotekarzy*, http://plip.eifl.net/eifl-ip/issues/handbook_p/pol_oa-pdf/download File/file/pol_oa.pdf?nocache=1180334614.97, dostęp: 12.06.2011.

cje takie są przechowywane w wydawniczych repozytoriach cyfrowych i na zamówienie udostępniane przez internet¹⁷. Ich autorom należą się wszelkie profity wynikające z opublikowania i oddania utworu do użytku. Jeszcze inny problem dotyczy jakości publikacji prezentowanych w wolnym dostępie. Dla autorów prac naukowych niezależna recenzja jest gwarancją jakości, stąd też jedną z propozycji jest współpraca z tradycyjnymi redakcjami czasopism, których rola ograniczałaby się do pośredniczenia w uzyskaniu recenzji, za którą to usługę pobierałyby opłaty. Istnieją opinie, w myśl których środowisko naukowe mogłoby się zorganizować, zapewniając sobie recenzje i gwarantując jakość publikowanych źródeł nazwą instytucji, towarzystwa naukowego lub uczelni¹⁸.

Zdarza się również, że pracownicy nauki są świadomi wartości wyników swojej pracy naukowej i badawczej oraz tego, że tradycyjny model dystrybucji informacji naukowej ogranicza dostęp do tych wyników; chętnie umieściliby swoje opracowania w repozytoriach cyfrowych, jednak albo nie znają tego typu inicjatyw, albo nie wiedzą, jak funkcjonują repozytoria instytucjonalne i na czym polega autoarchiwizacja własnych prac naukowych. Tworzenie instytucjonalnych repozytoriów cyfrowych, w których pracownicy naukowcy mogliby zamieszczać swoje osiągnięcia i byłyby one widoczne i udostępniane przez internet, jest w Polsce wciąż mało popularne. Nawet jeśli takie instytucjonalne bądź regionalne repozytoria istnieją, to nie są zgłaszane i widoczne w centralnych systemach wyszukiwawczych informacji naukowej. W Polsce brakuje ogólnokrajowego systemu informacyjno-wyszukiwawczego zasobów naukowych. Potrzebne wydaje się utworzenie centralnego narzędzia, spełniającego funkcję agregatora informacji o istniejących instytucjonalnych repozytoriach naukowych i ich zasobach. Tego typu narzędzie wdrożyli pracownicy Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego, agregując

¹⁷ Przykładem prestiżowych, sprawnie funkcjonujących wydawniczych repozytoriów cyfrowych publikacji naukowych są Elsevier oraz SpringerLink. Wydawnictwa publikują i udostępniają elektroniczne publikacje naukowe zgodnie z literą prawa. Niektórzy wydawcy oferują opcję Open Access, ale za dodatkową opłatą. Springer Open Choice to program ważnego wydawnictwa, które proponuje naukowcom możliwość opublikowania zrecenzowanego i opracowanego przez Springera artykułu w otwartym dostępie po uiszczeniu opłaty 3000 USD. Podobne działania podejmują inne znane wydawnictwa, między innymi Blackwell Publishing czy Oxford University Press. Na podstawie *Przewodnika po otwartej nauce*, <http://otwartanauka.pl/wp-content/uploads/2010/01/przewodnik-po-otwartej-nauce.pdf>, dostęp: 12.06.2011.

¹⁸ A. Wałek, *Open Access – nowy model dostępu do wyników badań naukowych*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2010, nr 2, s. 51.

w ten sposób zasoby polskich bibliotek cyfrowych¹⁹. Jednak polskie biblioteki cyfrowe, które umożliwiają umieszczenie opracowań naukowych w swych zasobach, znane są głównie w środowiskach bibliotekarzy, informatologów, brokerów informacji, czyli ludzi, którzy zawodowo trudnią się gromadzeniem, wyszukiwaniem i udostępnianiem rozmaitych zasobów informacyjnych. Ludzie spoza tych środowisk mają problemy z poszukiwaniem informacji naukowej w sieci; próby poszukiwań zwykle kończą się niepowodzeniem.

Kolejna istotna kwestia przyczyniająca się do omawianego stanu rzeczy to brak publikowania materiałów konferencyjnych. Treści referatów bywają zapisywane na przenośnych mediach cyfrowych, na przykład typu CD-ROM i udostępniane tylko uczestnikom konferencji. Nie są one składowane i udostępniane w bibliotekach bądź repozytoriach instytucji organizujących konferencje. Przypuszczalnie dzieje się tak dlatego, że w wielu instytucjach organizujących konferencje naukowe nie ma jasno zdefiniowanych zasad postępowania odnośnie do publikowania materiałów konferencyjnych. Niekiedy, na przykład w uczelniach wyższych, są one publikowane w wersji drukowanej i tylko w bardzo małym nakładzie, następnie przechowywane i udostępniane w bibliotece głównej bądź bibliotekach instytucjonalnych. Bardzo rzadko treści konferencyjnych referatów są archiwizowane w instytucjonalnych repozytoriach cyfrowych i udostępniane przez internet.

W Polsce istnieją jednak instytucje, które dbają o rozpowszechnienie prezentowanych referatów w sieci. W tej kwestii również dobrym przykładem jest Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, organizator corocznej konferencji oraz warsztatów dedykowanych problematyce polskich bibliotek cyfrowych. Teksty głoszonych referatów są publikowane drukiem w postaci zeszytu konferencyjnego i dodatkowo w Repozytorium Zespołu Bibliotek Cyfrowych PCSS oraz na stronie internetowej konferencji udostępnia się pliki z prezentacjami oraz nagraniami wideo wystąpień uczestników konferencji²⁰. Jest to dobry sposób popularyzowania i organizowania równego dostępu do wiedzy wszystkim osobom zainteresowanym określoną tematyką. Jeszcze większe korzyści i szanse zaistnienia w światowym obiegu informacji naukowej przynosi publikowanie wyników prac naukowych w języku angielskim. Na podstawie

¹⁹ Rzecz dotyczy Federacji Bibliotek Cyfrowych. Więcej informacji na ten temat udostępniono na stronie WWW pod adresem: <http://fbc.pionier.net.pl/owoc>, dostęp: 12.06.2011.

²⁰ Konferencja Polskie Biblioteki Cyfrowe 2009, <http://www.man.poznan.pl/PBC/2009/?s=program-konferencja>, dostęp: 12.06.2011; Repozytorium Zespołu Bibliotek Cyfrowych PCSS, <http://dlibra.man.poznan.pl/biblioteka/dlibra>, dostęp: 12.06.2011.

rozmowy prowadzonej z jednym z pracowników naukowych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie ustalono, że jedna z jego ważniejszych prac badawczych została doceniona i jest cytowana przez badaczy japońskich tylko dzięki temu, że została opublikowana w języku angielskim i udostępniona wraz z innymi opracowaniami naukowymi w internecie. O jej istnieniu japońscy badacze prawdopodobnie nie dowiedzieliby się ani w przypadku jej opublikowania tylko drukiem w Polsce, nawet przy założeniu publikacji w języku angielskim, ani też jej dostępności w sieci jako publikacji polskojęzycznej. Polscy pracownicy nauki, chcąc zaistnieć w światowym obiegu informacji naukowej, muszą pokonać barierę wynikającą z hermetyczności języka polskiego oraz wciąż popularnego w naszym kraju tradycyjnego modelu dystrybucji informacji naukowej.

Jeszcze inna ważna kwestia dla popularyzacji polskiej nauki w kraju i na świecie to udostępnianie informacji o powstających w Polsce rozprawach doktorskich oraz ich pełnych tekstów w wersji *online*. Projekty tego typu są od lat z powodzeniem realizowane w wielu krajach świata²¹ i mogłyby być realizowane również w Polsce. Istniejące i rozwijające się polskie biblioteki cyfrowe oraz repozytoria instytucjonalne wydają się stanowić odpowiednią bazę dla popularyzacji uczelnianego dorobku i włączenia polskich rozpraw do krajowej i międzynarodowej komunikacji naukowej. Niezbędne jest jednak wypracowanie konkretnej strategii działania w tym zakresie²².

Ważnym przedsięwzięciem na rzecz otwartości polskiej nauki jest projekt *Otwarta Nauka*, realizowany przy ICM UW. Prace ICM UW koncentrują się wokół budowy technicznej infrastruktury dla otwartej nauki, pozyskiwania zasobów naukowych oraz tworzenia podstaw prawnych otwartości w nauce. *Otwarta Nauka* ma na celu wspieranie wszelkich inicjatyw promujących otwarte modele komunikacji naukowej, w szczególności z pomocą mediów cyfrowych – takie jak *Otwarty Dostęp do czasopism naukowych* oraz *Otwarte Zasoby Edukacyjne*²³.

²¹ A. Januszko-Szakiel, *Dysertacje via Internet. Projekt elektronicznej archiwizacji rozpraw naukowych w Niemieckiej Bibliotece Narodowej*, „Przegląd Biblioteczny” 2006, nr 2, s. 141–152.

²² R. Sapa, *Dostęp online do informacji o doktoratach i pełnych tekstów rozpraw broniących w polskich uczelniach*, „Przegląd Biblioteczny” 2010, nr 2, s. 189.

²³ Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego ICM UW, <http://otwartanauka.pl/>, 12.06.2011.

Prawo autorskie a Open Access

Podstawowe problemy natury prawnej na gruncie OA są związane z ewentualnym naruszeniem praw autorskich oraz zarządzaniem prawami autorskimi. Powszechne jest zarówno zjawisko plagiatu, jak i to, że w ramach umów zawieranych pomiędzy autorem a wydawnictwem prawa dysponowania dziełem często przechodzą na wydawców, co pozbawia autora możliwości udostępnienia dzieła w sieci bez zgody wydawcy. Stąd też w celu ochrony prawnej twórców powstał międzynarodowy projekt o nazwie Creative Commons, oferujący darmowe rozwiązania i narzędzia prawne służące zarządzaniu przez twórców prawami autorskimi do swoich utworów. Creative Commons wspiera wolną kulturę: produkcję i wymianę utworów traktowanych jako dobro wspólne²⁴. „Podstawowym narzędziem Creative Commons są licencje prawne pozwalające zastąpić tradycyjny model »Wszystkie prawa zastrzeżone« zasadą »Pewne prawa zastrzeżone« – przy jednoczesnym poszanowaniu zasad prawa autorskiego. Licencje Creative Commons oferują różnorodny zestaw warunków licencyjnych – swobód i ograniczeń. Dzięki temu autor może samodzielnie określić zasady, na których chce dzielić się swoją twórczością z innymi. Wszystkie licencje Creative Commons posiadają cechy wspólne (poszanowanie praw autorskich osobistych) oraz dodatkowe warunki wybrane przez licencjodawcę (czy twórcę). Twórca, korzystając z licencji, zawsze zachowuje prawa autorskie, jednocześnie umożliwia innym kopiowanie i rozpowszechnianie, dodatkowo może określić, czy ich wykorzystywanie może odbywać się wyłącznie w warunkach niekomercyjnych lub ograniczyć możliwości tworzenia utworów zależnych”²⁵. Zgodnie z zasadami przyjętymi w ramach projektu, twórca wybierający licencje Creative Commons musi odpowiedzieć na dwa proste pytania, aby wybrać właściwe warunki licencji. Po pierwsze, czy chce umożliwiać komercyjne użycie swoich dzieł? Po drugie, czy zgadza się na tworzenie utworów zależnych od oryginału, a jeśli tak, to czy chce również wymagać, aby utwory zależne były dostępne na tej samej licencji? Warunek „Na tych samych warunkach” to mechanizm mający wspierać wolną kulturę i popularyzację wolnych licencji²⁶.

Twórcy projektu informują, że licencje Creative Commons nie naruszają wolności, które przyznaje prawo autorskie wszystkim użytkownikom w ramach dozwolonego użytku i prawa cytatu. Użycie licencji pozwala na

²⁴ Creative Commons Polska, <http://creativecommons.pl/o-nas/>, 12.06.2011.

²⁵ *Poznaj licencję Creative Commons*, <http://creativecommons.pl/poznaj-licencje-creative-commons/>, 12.06.2011.

²⁶ *Ibidem*.

jednoznaczne definiowanie dodatkowych uprawnień dla użytkowników (licencjobiorców). Licencjobiorca musi zawsze dochować warunków licencji, w innym wypadku licencja automatycznie wygasa. Oznacza to konieczność poprawnego informowania o autorze i jego prawach na każdej kopii utworu oraz zakaz korzystania ze środków ograniczających dostęp do tych utworów.

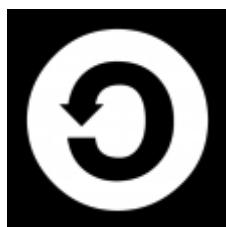
Podstawowe warunki licencji, prezentowane przez autorów projektu²⁷ to:



Uznanie autorstwa. Wolno kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać objęty prawem autorskim utwór oraz opracowane na jego podstawie utwory zależne pod warunkiem, że zostanie przywołane nazwisko autora pierwowzoru.

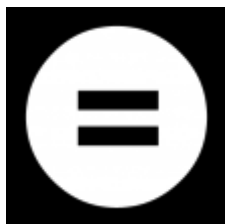


Użycie niekomercyjne. Wolno kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać objęty prawem autorskim utwór oraz opracowane na jego podstawie utwory zależne jedynie do celów niekomercyjnych.



Na tych samych warunkach. Wolno rozprowadzać utwory zależne jedynie na licencji identycznej jak ta, na jakiej udostępniono utwór oryginalny.

²⁷ *Ibidem.*



Bez utworów zależnych. Wolno kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór jedynie w jego oryginalnej postaci – tworzenie utworów zależnych nie jest dozwolone.

Tak zwane wolne licencje, coraz bardziej popularne, są wygodną alternatywą dla restrykcyjnych umów wydawniczych²⁸.

Podsumowanie

Idea otwartej nauki jest w Polsce słabo znana i przez to również niepopularyzowana. Słusznie zwraca się uwagę, że polityka gromadzenia w polskich bibliotekach cyfrowych tworzonych lub współtworzonych przez polskie środowisko akademickie jest obecnie wyraźnie nastawiona na materiały historyczne, regionalne, dydaktyczne; ma niewiele wspólnego z coraz popularniejszym na świecie modelem komunikacji naukowej opartym na otwartości i dzieleniu się wynikami bieżącego dorobku pracowników poszczególnych uczelni²⁹. Ogromną szansą mogą okazać się repozytoria instytucjonalne, tworzone przy uczelniach wyższych oraz innych instytucjach pracujących na rzecz rozwoju nauki i kultury, w których umieszcza się aktualne wyniki pracy naukowej z zastosowaniem rozwiązań na przykład Creative Commons.

Podjmując próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie podstawowe, stawiane przez autorów artykułu, czyli – co zrobić, aby w Polsce publikowanie naukowe w internecie stało się popularne – można wskazać kilka pomysłów. Otóż należałoby podjąć starania na rzecz popularyzowania i wskazywania korzyści płynących z opublikowania wyników pracy badawczej i naukowej w sieci. Sugestią autorów niniejszego artykułu jest wprowadzenie na czas próbny tzw. podwójnego publikowania – na papierze, w niewielkim nakładzie dla prestiżu i punktów oraz równolegle

²⁸ J. Hofmokr, A. Tarkowski, B. Bednarek-Michalska, K. Siewicz, J. Szprot, *Przewodnik po otwartej nauce*, Warszawa 2009, <http://otwartanauka.pl/wp-content/uploads/2010/01/przewodnik-po-otwartej-nauce.pdf>, dostęp: 12.06.2011.

²⁹ R. Sapa, *Dostęp online do informacji o doktoratach i pełnych tekstów rozpraw broniowych w polskich uczelniach*, „Przegląd Biblioteczny” 2010, z. 2, s. 185.

w sieci dla promocji i ułatwienia dostępu zainteresowanym użytkownikom. Pomocny mógłby również okazać się ministerialny nakaz upubliczniania wyników badań naukowych finansowanych bądź dofinansowanych z państwowych środków. Kolejna sugestia to zmiana polityki gromadzenia zasobów w polskich bibliotekach cyfrowych i powstających repozytoriach – oprócz najcenniejszych zabytków polskiego piśmiennictwa, bardzo ważna i potrzebna jest dostępność bieżącego dorobku polskiej nauki. Sugestia najważniejsza to zmiana sposobu myślenia środowisk tworzących zasoby nauki i zarządzających nimi, przede wszystkim ich gotowość do współpracy na rzecz otwartości nauki i efektywności komunikacji naukowej. Mowa tu głównie o wydawcach broniących ich zdaniem sprawnie funkcjonującego systemu publikacji naukowych, w którym pełnią istotną rolę partnerów naukowców, rozpowszechniając wyniki ich pracy. Wydawcy twierdzą, że to dzięki naukowym wydawnictwom badacze oraz opinia publiczna mogą zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami naukowymi i co więcej, wysoka jakość publikacji jest zasługą przeprowadzanego przez wydawnictwa procesu recenzowania. Zdaniem wydawców, popularyzacja modelu OA doprowadzi do chaosu i sprawi, że rynek zostanie zalany olbrzymią liczbą nierecenzowanych tekstów naukowych bardzo różnej jakości. Wydawcy argumentują, że w modelu OA nikt nie będzie stał na straży wysokiego poziomu publikacji, organizował procesu recenzowania, robił korekt i tworzył indeksów. Pytają – kto będzie wykonywał te usługi i kto je będzie finansował?³⁰ Niewątpliwie głos wydawców jest uzasadniony i potrzebna jest debata na rzecz odpowiedzi na stawiane przez nich pytania.

Konieczna wydaje się zmiana modelu finansowania publikacji naukowych, zmiana systemu oceny parametrycznej naukowców oraz zmiany prawne na rzecz swobodniejszego licencjonowania dostępu i korzystania z opublikowanych treści, stworzenia otwartego i darmowego dostępu do wiedzy dla celów naukowych i edukacyjnych, z zachowaniem praw autora do dzieła. Potrzebne są przy tym zmiany na polu współpracy pracowników naukowych z wydawcami komercyjnymi oraz popularyzacja publikowania elektronicznego z zastosowaniem nowych kanałów dystrybucji, tj. repozytoriów dziedzinowych i instytucjonalnych, otwartych czasopism, otwartych serwisów z materiałami konferencyjnymi oraz własnych stron WWW pracowników naukowych³¹.

E. Bendyk w *Przewodniku po otwartej nauce*³² słusznie zwraca uwagę, że „paradygmat Open Science w naszym kraju ma status bardziej idei pu-

³⁰ J. Hofmokr, A. Tarkowski *et. al.*, *Przewodnik po otwartej nauce*, *op. cit.*

³¹ *Ibidem.*

³² E. Bendyk, *Wiedza dla wszystkich*, [w:] *ibidem.*

blicystycznej niż potwierdzonej faktami rzeczywistości. Nie istnieją żadne regulacje, które jednoznacznie narzucałyby obowiązek upublicznienia wyników badań prowadzonych ze środków publicznych”. Potrzebna jest zatem ogólnopolska debata na rzecz wypracowania modelu otwartości polskiej nauki i kultury, w którym uwzględnione zostaną interesy środowiska naukowego, wydawców, środowisk finansujących prace badawcze i rozwojowe oraz użytkowników informacji naukowej.

Bibliografia

- Dobrzyńska-Lankosz E., *Elektroniczna archiwizacja jako jedna z metod ochrony zbiorów bibliotecznych*, „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” 2001, nr 6(24), <http://ebib.oss.wroc.pl/2001/24/lankosz.html>, dostęp: 12.06.2011.
- Federacja Bibliotek Cyfrowych, <http://fbc.pionier.net.pl/owoc>, dostęp: 12.06.2011.
- Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego ICM UW, <http://otwartanauka.pl/>, dostęp: 1.06.2011.
- Hofmokr J., Tarkowski A., Bednarek-Michalska B., Siewicz K., Szprot J., *Przewodnik po otwartej nauce*, Warszawa 2009, <http://otwartanauka.pl/wp-content/uploads/2010/01/przewodnik-po-otwartej-nauce.pdf>, dostęp: 12.06.2011.
- Januszko-Szakiel A., *Dysertacje via Internet. Projekt elektronicznej archiwizacji rozpraw naukowych w Niemieckiej Bibliotece Narodowej*, „Przegląd Biblioteczny” 2006, z. 2, s. 141–152.
- Konferencja Polskie Biblioteki Cyfrowe 2009, <http://www.man.poznan.pl/PBC/2009/?s=program-konferencja>, dostęp: 12.06.2011.
- List Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego profesor Barbary Kudryckiej z dnia 5 lutego 2010 roku. MNiSW-BM-WIN-161-1429-2/AC/10.
- Nahotko M., *Cyfrowa nauka – cyfrowe publikacje – cyfrowe biblioteki*, „Przegląd Biblioteczny” 2007, z. 1, s. 7–28.
- Nauka*, [w:] *Wikipedia Wolna Encyklopedia*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Nauka>, dostęp: 12.06.2011.
- Niedźwiedzka B., *Open Access cz. 1*, „Forum Akademickie” 2005, nr 4, http://www.forumakad.pl/archiwum/2005/04/17-za-open_acces_cz_1.htm, dostęp: 12.06.2011.
- Otwarta nauka. Informacje o ruchu otwartej nauki w Polsce i na świecie oraz o projektach otwartej nauki realizowanych w ICM UW*, <http://otwartanauka.pl/co-to-jest-otwarta-nauka>, dostęp: 12.06.2011.
- Open Access w komunikacji naukowej. eIFL-IP Podręcznik prawa autorskiego dla bibliotekarzy*, www.eifl.net/system/files/201101/10_pol_oa.pdf, dostęp: 12.06.2011.

Repozytorium Zespołu Bibliotek Cyfrowych PCSS, <http://dlibra.man.poznan.pl/biblioteka/dlibra>, dostęp: 12.06.2011.

Sapa R., *Dostęp online do informacji o doktoratach i pełnych tekstów rozpraw broniących w polskich uczelniach*, „Przegląd Biblioteczny” 2010, z. 2, s. 179–192.

Wałek A., *Open Access – nowy model dostępu do wyników badań naukowych*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2010, nr 2, s. 41.

WBN Wirtualna Biblioteka Nauki, <http://www.wbn.edu.pl>, dostęp: 12.06.2011.

